



# GWIAZDOZBIÓR POLSKIEJ PIOSENKI

16 maja

Opracowanie: Wojciech Dąbrowski [www.spotkaniazpiosenka.org](http://www.spotkaniazpiosenka.org)

## ZBIGNIEW KURTYCZ

(ur. 16 maja 1919 roku, Lwów), popularny piosenkarz i gitarzysta, był synem dyrygenta lwowskiej orkiestry mandolinistów *Hejnal*. Ukończył IX gimnazjum humanistyczne we Lwowie. W czasie wojny grał w lwowskim big-bandzie *T.Jazz Feliksa Konarskiego Ref-Rena*, był gitarzystą w orkiestrze *Tea Jazz*, z którą wędrował od Moskwy po Aszchabad, a następnie członkiem zespołu artystycznego III Dywizji Karpackiej (1944).

Po wojnie występował z orkiestrą jazzową *Zbigniewa Wróbla* i zespołem *1000 Taktów Muzyki Jazzowej Zygmunta Karasińskiego*.

Początkowo śpiewał stare przeboje z okresu dwudziestolecia międzywojennego (*Umówiłem się z nią na dziewiątą*, *Zakochany złodziej*, *Zimny drań*, muz. Henryk Wars). Był pierwszym wykonawcą piosenki *Cicha woda* (muz. Adi Rosner, sł. Ludwik Jerzy Kern).

Wylansował wiele nowych przebojów (*Kocham śpiew*, muz. Adam Markiewicz, sł. Andrzej Tyleczyński, *Pomazzyć dobra rzecz*, muz. Krzysztof Sadowski, sł. Andrzej Kudelski). Śpiewał pierwszą polską piosenkę rockandrollową *W Arizonie* (muz. Wiesław Machan, sł. Janusz Odrowąż). Skomponował również kilka własnych piosenek: *Jadę do ciebie tramwajem* (sł. Janusz Odrowąż), *Wołam cię* (sł. Walewski).

Od 1966 roku występuje w duecie z żoną *Barbarą Dunin* (ur. 3 grudnia 1943 roku, Kraków). Ich pierwszy wielki wspólny przebój *Bardzo proszę, nie odmawiaj* (muz. Adam Markiewicz, sł. Kazimierz Winkler).

Prowadził w Warszawie (po śmierci piosenkarza *Juliana Sztatlera*) kawiarnię muzyczną *Pod Gwiazdami*.



Współpracował z Polskim Radiem, występował w programie *Podwieczorek przy mikrofonie*, wielokrotnie występował za granicą, nagrał kilka płyt (ostatnia: *Słodkie radio retro*, 2001).

## CICHA WODA

Muzyka: Eddie Rozner (Adi Rosner), słowa: Ludwik Jerzy Kern, *fokstrot* z repertuaru Zbigniewa Kurtycza

1.

Płynął strumyk przez zielony las,  
A przy brzegu leżał stukilowy głaz.  
Płynął strumyk, minął jakiś czas,  
Stukilowy głaz gdzieś zginął,  
Strumyk płynął tak, jak płynął.

**Refren:**

Cicha woda brzegi rwie,  
W jaki sposób, któż to wie?  
Nie zdążysz nawet zabezpieczyć się,  
Bo nie zna nikt metody,  
By się ustrzec cichej wody.

Cicha woda brzegi rwie,  
W jaki sposób, któż to wie?  
Ma rację, że tak powiem, to przysłowie:  
Cicha woda brzegi rwie.

2.

Szła dziewczyna przez zielony las,  
Popatrzyła na mnie tylko jeden raz.  
Popatrzyła, minął jakiś czas,  
Lecz widocznie jej uroda  
Była jak ta cicha woda.

**Refren:** Cicha woda brzegi rwie ...

3.

Płynął strumyk przez zielony las,  
Skończył się już dla mnie  
kawalerski czas.  
Dzisiaj tylko czasem, proszę was,  
Jeśli żonka mnie nie słyszy  
Śpiewam sobie jak najciszej.

**Refren:** Cicha woda brzegi rwie ...